

Porozmawiajmy poważnie o... UFO

8 sierpnia 2018

Sezon ogórkowy w pełni! Szczyt wyjazdów na urlopy, słońce smaży nasze ciała a upał nie daje wypocząć. To świetny moment żeby porozmawiać o... UFO. I to na poważnie.



Osoba, która zajmuje się UFO (czyli zjawiskiem niezidentyfikowanych latających obiektów) z miejsca uważana jest za osobę niewiarygodną i nierzadko staje się celem kpin. Przecież UFO to bajki! Osoby, które dzielą się swoimi wrażeniami z obserwacji UFO w mediach opisywane bywają w sposób mocno prześmiewczy.

To temat tabu w środowisku naukowym – pisze amerykański fizyk prof. Kevin Knuth na portalu „The Conversation”[1] (finansowanym przez uniwersytety i jednostki naukowe z całego świata). Trudno się z nim nie zgodzić. Zajmowanie się takim tematem – uważanym za „z pogranicza nauki” błyskawicznie stygmatyzuje badacza. Dlatego tak niewielu akademików podejmuje się badania tego niewyjaśnionego zjawiska.

Tymczasem okazuje się, że ok. 5 proc. obserwacji UFO faktycznie nie da się wyjaśnić w racjonalny sposób – dowodzi w swoim tekście prof. Knuth. Ta cyfra nie jest wzięta z sufitu – potwierdzają ją dwa raporty dotyczące obserwacji UFO, w tym

jeden autorstwa prof. Petera Sturrocka z Uniwersytetu Stanforda w USA, który przepytął w tej kwestii... astronomów.[2]

Kto w takim razie powinien się zająć tym fenomenem? Przecież nie wiadomo, z czym mamy do czynienia – czy są to nieznane zjawiska atmosferyczne, zbiorowa halucynacja, czy... pojazdy cywilizacji pozaziemskiej? W ostatnich latach sporo zamieszania mogą w tej kwestii robić również drony, których możliwości są coraz większe. W ubiegłym roku można było podziwiać świetlny show z udziałem ponad tysiąca takich pojazdów, których układ zaprogramowano za pomocą komputera.[3]

Jak zauważa prof. Knuth – metody naukowe wymagają tego, aby możliwe było weryfikowanie hipotez na podstawie powtarzalnego testu. Tymczasem spotkania z UFO nie odbywają się w kontrolowanych warunkach ani nie powtarzają się w tym samym miejscu.

Na razie chyba najbardziej poważnie brane są analizy psychologów, socjologów czy religioznawców zajmujących się fenomenem UFO. Wszyscy zastanawiają się, skąd bierze się fascynacja tematem i wiara w UFO – w domyśle – w kosmitów.[4] Fale obserwacji UFO zestawiane są np. z popularnością produkcji pokroju „Z archiwum X”.

Warto jednak pamiętać, że zjawiska UFO nie należy jednoznacznie łączyć z małymi zielonymi lub szarymi stworami (domyślnie – załogantami świetlistych spodków), które przeprowadzają eksperymenty na ludziach. Wyjaśnień niezidentyfikowanych światła na niebie może być tysiące. Może nauka poradzi sobie z tym problemem – tak jak wyjaśniła, czym są spadające kamienie (meteorami) czy błyskawice (wyładowaniami atmosferycznymi). Automatycznie łączenie UFO z obcymi cywilizacjami przyniosło temu fenomenowi chyba największą szkodę. Jednocześnie oddaliło naukę od poznania jego przyczyn.

Na koniec – sierpień to najlepszy miesiąc do obserwacji nieba.

Jest ciepło, nierzadko bezchmurnie, a w połowie miesiąca przypadnie maksimum roju meteorów o nazwie Perseidy. Perseidy to białe, szybkie meteory, które mogą pojawiać się w seriach po kilka-kilkanaście w ciągu paru minut. Jego źródłem jest jedna z komet. Może w czasie obserwacji nieba podczas leniwego wieczoru dojrzycie jakieś zagadkowe światło? Pamiętajcie jednak, że naukowiec raczej nie da wam odpowiedzi, co to było. Nie będzie ryzykował swojej reputacji.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski

Ilustracja: [Comfreak](#) (CC0)

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl

BIBLIOGRAFIA

[1]

<https://theconversation.com/are-we-alone-the-question-is-worth-y-of-serious-scientific-study-98843>

[2]

https://www.researchgate.net/publication/241275584_Report_on_a_Survey_of_the_Membership_of_the_American_Astronomical_Society_Concerning_the_UFO_Problem_Part_3

[3] <https://www.youtube.com/watch?v=5QP6InPZaIY>

[4]

<https://theconversation.com/why-are-people-starting-to-believe-in-ufos-again-61717>